Nr. 110. — Rok 5. **Cena 15 groszy**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł w agenturach miejscowych miesięcznie 1 85 Zł, przez pocztę przy zamówienin przez ekspedycję naszą 2,06 Zł w prost na poczcie lub u listowego gwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz. Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktiebank, Gdansk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr. dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procent nadwyżki. — **Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.**

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek, dnia 12-go maja 1925. | Telefon nr. **50 i 51.**

WIELKIE ZEBRANIE

Chrześcijańskiego Zjedn. Zawodowego

odbędzie się **jutro, w wtorek dnia 12 maja rb. o godz. 5 i pół popołudniu** w Hotelu „Pod złotym Lwem".

Na porządku obrad:

Sprawozdanie z konferencji zarobkowej.

Przybycie wszystkich członków konieczne.

ZARZĄD.

Nacisk Berlina.

Na dziś (poniedziałek) zwołane zostało do Gdańska zebranie stałego sądu rozjemczego do spraw komunikacji tranzytowej przez korytarz pomorski. Obradom zebrania przewodniczyć będzie prezes (stały) trybunału p. Koch, generalny konsul duński w Gdańsku; ze strony niemieckiej wystąpi w charakterze rzeczoznawcy b. niem. konsul generalny w wolnem mieście p. Dierksen.

Wobec zapowiedzianych obrad tego trybunału zajął Berlin dziwne stanowisko, które nietylko manifestuje brak dobrej woli, jawną nieprzyjaźń dla Państwa Polskiego, pewne zsolidaryzowanie się z kłamliwą, a dziką propagandą pruskich sfer nacjonalistycznych — ale wygląda na chęć naruszenia rzeczowości obrad, chęć wywarcia nacisku na trybunał rozjemczy.

Mianowicie rząd niemiecki wystosował do trybunału pismo, w którem prosi go o stwierdzenie, że... rząd polski przez złe utrzymanie linji tranzytowej: Tczew—Malbork naruszył zobowiązania, przyjęte w konwencji tranzytowej polsko-niemieckiej. Pismo rządu niemieckiego prosi ponadto o przeprowadzenie dochodzenia na linji Tczew—Malborg, a szczególnie na miejscu wypadku pod Starogardem z powołaniem do tego rzeczoznawców i świadków...

Co słowo to większy dziw. Najpierw wysuwa Berlin żądanie, aby stwierdzić winę, a dopiero potem rzecz zbadać. Niewiadomo, co bardziej podziwiać, nielogiczność czy bezczelność zdumiewających pretensji czy też wreszcie swoisty wielu pruskim umysłom takt, któremu oryginalne świadectwo daje pouczenie trybunału (przez pismo rządu niemieckiego), w jaki sposób ma zabrać się do swych badań.

Wogóle pismo Berlina czyni wrażenie, że jego autorom udzieliła się gorączka, czyniąca takie spustoszenia w coraz bardziej dziczejących sferach nacjonalistów. Jest bowiem rzeczą jasną, że nie wyrok badanie, ale właśnie badanie wyrok poprzedzać winno. Wprawdzie bywały pod tym względem inne poglądy, teorje i praktyki, ale bywały za czasów caratu w jakimś podrzędnym sądzie pokojowym, gdzie sędzia-pijaczyna z góry wystylizował wyrok, a potem najspokojniej przysłuchiwał się rozprawie — bywały i bywają dziś podczas komunistycznych procesów politycznych w Moskwie, „Leningradzie" czy Kijowie. Mimo wszystko trudno było spodziewać się, iż tego rodzaju poglądy wezmą górę w Berlinie, gdzie pono — za czasów starego Fryca — był sąd na wysokości zadania.

Czy dziś ma być inaczej, czy zamiast w monarchję nie spowodują wpływy zaciekłości szowinistów do przefasowania się republiki niemieckiej na sposób wschodni, w Bolszewję numer drugi?

Każde niemal zdanie przesławnego pisma rządu niemieckiego jest dowodem podniecania (widać w przededniu triumfalnego wjazdu Hindenburga do stolicy sezonowej republiki) zaślepienia i prześlepienia. Tem ostatniem jest traktowanie Starogardu takie, jakby był na drodze pomiędzy Tczewem a Malborkiem (znać też w go rzecze jeden z berlińskich dzienników przemianował Tczew na: Firschau).

Ale mniejsza o logikę i takt pruski. Zastanowić się nad nim jest nie naszą, ale Trybunału Rozjemczego rzeczą, który chyba na nacisk Berlina zareagować nie omieszka, aby zachować swą powagę i nie dopuścić do powątpiewania w bezstronność swych decyzyj.

Dla nas rzeczą ważniejszą jest ponowne zadokumentowanie się imperjalizmu pruskiego, który chce koniecznie dojrzeć „źdźbło słomki w oku bliźniego, nie widząc belki w źrenicy własnej". A belki te były liczne i grube w postaci katastrof pod Herne, w Berlinie itd.

O tem szukaniu „dziury w całem" dowodzi żywcem do pisma rządu niemieckiego z „hetzblattów" pruskich włączenie dowodzenia, że nie zamachowcy są winni, lecz Polska, bo... podkłady powinny być tego rodzaju, aby mimo wszystko (mimo rozkręcenia śrub przez zbrodniarzy, odjęcia lasz i rozsunięcia szyn za pomocą dźwigni), pociąg nie wykoleił się i nie spadł z nasypu. Ciekawa rzecz, jak sobie Niemcy wyobrażają tego rodzaju podkłady, któreby automatycznie szyny z powrotem zsuwały, wędrowały po laszce do pobliskiego lasku lub pociąg trzymały w powietrzu. Szkoda, że dowcipny Berlin nie wpadł na pomysł takich podkładów, któreby automatycznie przytrzymały zamachowców na gorącym uczynku.

Przypominają się słowa poety, że „chciałbym płakać, a tu śmiech mnie bierze". Nad postrzępionemi bowiem ciałami swych braci stanęli Niemcy bez oznaki szacunku dla majestatu śmierci, w obliczu której nie wahają się spekulować bez krzty dobrej woli i bez zachowania powagi.

Brak jej w piśmie rządu niemieckiego niewątpliwie nie ujdzie uwagi obradującego od dziś Trybunału Rozjemczego, który naciskowi Berlina zapewne energicznie się oprze.

S. M.

Pruska gospodarka w Gdańsku.

Szowiniści niemieccy doprowadzili Gdańsk do ruiny. — Luksus antypolski. — Zapowiedź walki z senatem. — Klęska bezrobocia.

Gdańsk, 10. 5. (AW). Tygodnik „Die neue Zeit" pisze pod adresem senatu, co następuje: ciasna polityka gospodarcza skostniałych biurokratów zrujnowała życie gospodarcze Gdańska. Do nadmiernych rozmiarów wydęty aparat urzędniczy grozi istnieniu niemczyzny gdańskiej. Stoimy wobec walki o życie lub śmierć. Luksusowa polityka senatu zmarnowała zasoby, jakie były. Słuszność miał Hamburger Fremdenblatt, który pisał, że Gdańsk jest typowym przykładem na to, jak czysto nacjonalistyczny rząd zrujnować może miasto handlowe. „Die Neue Zeit" zapowiada, że prowadzić będzie ostro walkę z porządkami senackiemi. Stosunek do Polski — głosi to pismo — musi być ułożony pod kątem widzenia interesów gospodarczych, a polityka wewnętrzna ulec musi zasadniczej zmianie.

Gdańsk, 10. 5. (AW). Liczba bezrobotnych w Gdańsku wynosi 10 proc. mieszkańców Wolnego Miasta. Senat wniósł projekt, aby w stosunku do bezrobotnych wprowadzić przymusową pracę. Według tego projektu każdy bezrobotny otrzymujący zapomogi rządowe lub gminne, będzie zmuszony do wykonywania 4-ch godzin pracy na rzecz wszelkiego rodzaju robót służących użyteczności ogólnej. „Danziger Volkstimme" organ socjalistów — twierdzi, że jest to ze strony senatu pragnienie usunięcia bezrobotnych od otrzymywania zapomóg ponieważ bezrobotni nie zgodzą się na projekt senatu.

Wjazd Hindenburga do Berlina.

Berlin, 10. 5. (AW.) Marszałek Hindenburg przyjeżdża do Berlina w poniedziałek o godzinie 17-ej 52 min., gdzie na dworcu powita go cały korpus rządowy. Z dworca uda się powozem do pałacu kanclerza przy Wilhelmstrasse, gdzie narazie zamieszka. Przez całą przestrzeń gdzie przejeżdżać będzie Hindenburg trzymać będą szpaler organizacje niemiecko-narodowe w ogólnej liczbie 200 tysięcy osób. Od bramy Brandenburskiej aż do pałacu kanclerza powóz marszałka eskortowany będzie przez konwój policji. We wtorek o godzinie 11-ej 30 min. uda się Hindenburg do gmachu Reichstagu, gdzie złoży przysięgę.

Niemcy a Liga Narodów.

Znamienne oświadczenie Stresemanna.

Berlin, 9. 5. (PAT). Minister spraw zagranicznych, dr. Stresemann oświadczył pewnemu dziennikarzowi zagranicznemu na zapytanie w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, co następuje: Jeżeli Ententa zażąda w swoich notach, aby Niemcy wstąpiły natychmiast do Ligi, a więc przed załatwieniem kwestji bezpieczeństwa i kwestji opuszczenia Kolonji, w takim razie Niemcy odpowiedzą odmownie.

Zwycięstwo poglądu francuskiego.

Londyn, 10. 5. (AW). Prasa angielska, komentując wiadomości paryskiego korespondenta „Timesa" o naradach francusko-angielskich, wyraża pogląd, że informacje te mają na celu przygotowanie opinji publicznej do decyzji rządu angielskiego, zgadzającej się na opóźnienie wycofania wojsk angielskich z Kolonji. O stanowisku rządu angielskiego zadecydowały tu stanowczy opór ze strony Francji. Sprawa opróżnienia Kolonji została odroczona aż do czasu, gdy pakt bezpieczeństwa z Francją zostanie ostatecznie zawarty.

Zamachowcy starogardzki w Gdańsku.

Pogłoska jeszcze nie sprawdzona.

Warszawski „Kurjer Poranny" podaje następujący telegram wł. z Gdańska: Rozeszła się tu wiadomość, że policji polskiej udało się stwierdzić, że sprawcy zamachu na pociąg pośpieszny pod Starogardem uciekli samochodem z niesłychaną szybkością poprzez granicę na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska. Numer samochodu podobno już został stwierdzony tak, że dochodzenie powinno być uwieńczone rezultatem pomyślnym.

Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność pomienionego dziennika, zaznaczając, iż dzisiejszy telefon nasz z Gdańska jej nie potwierdza. — Przypuszczenie „Kurjera Porannego" było już w naszej korespondencji własnej ze Starogardu z dnia 1 maja. — Według ostatnich wiadomości naszych, ślady zamachowców idą (planowo) w paru kierunkach, co, oczywista, utrudnia dochodzenia.

ECHA STAROGARDU W PRUSACH WSCHODNICH.

Królewiec, 10. 5. (PAT). Dziś w południe w kościele zamkowym przy udziale chóru akademickiego odbyło się uroczyste nabożeństwo za dusze ofiar katastrofy pod Starogardem. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele wszystkich władz Prus Wschodnich. Przemówienie żałobne wygłosił radca konsystorjalny Schuman. Podobne nabożeństwa odbyły się w całym szeregu innych miejscowości Prus Wschodnich.

Sprawa ruchu tranzytowego.

Dziś posiedzenie trybunału rozjemczego.

Gdańsk, 9. 5. (PAT). Generalny konsul duński, jako przewodniczący trybunału rozjemczego polsko-niemiecko-gdańskiego do spraw ruchu tranzytowego, zwołał posiedzenie tego trybunału na nadchodzący poniedziałek. Rząd niemiecki reprezentować będzie na tem posiedzeniu gen. konsul Dirksen

Istota przyjaźni polsko-francuskiej.

Oprócz politycznych — czynniki moralne.

Echa Trzeciego Maja. Do ambasady polskiej w Paryżu wpływają liczne zgłoszenia podpisu do adresu przedstawicieli umysłowości francuskiej do przedstawicieli umysłowości polskiej, złożonego ambasadorowi Chłapowskiemu dnia 3 maja z okazji narodowego święta polskiego przez delegatów akademji francuskiej i instytutu. Ilość nowych zgłoszeń przekracza w chwili obecnej liczbę 100.

Węzły kulturalne. Niezależnie od adresu, złożonego ambasadorowi Chłapowskiemu przez delegatów akademji francuskiej i instytutu, złożyła na ręce ambasadora polskiego akademja nauk moralnych i politycznych adres, podpisany przez stałego jej sekretarza Karola Lyon Caen, wyrażający głęboką radość, jaką odczuwają członkowie akademji nauk moralnych i politycznych z okazji założenia w Warszawie instytutu francuskiego, który pozwolił studentom francuskim i polskim na wzajemne zbliżenie się w pracy.

Praca ta przyczyni się do rozwinięcia wiekowych tradycji, łączących obydwa kraje, które współpracują od wieków średnich. gdy Polska była przedstawicielką i krzewicielką w Europie wschodniej wśród świata słowiańskiego nauk humanistycznych, których Francja była szampionem na zachodzie.

Adres kończy się serdecznymi życzeniami wielkości i pomyślności nieśmiertelnej Polski. Adres akademji i instytutu francuskiego jest uważany w kołach politycznych za manifestację olbrzymiego znaczenia. — Dzienniki zagraniczne, a zwłaszcza korespondenci dzienników angielskich widzą w tej manifestacji dowód iż sojusz francusko-polski jest podyktowany nie koniecznościami natury politycznej, lecz wypływa z czynników natury moralnej, które są gwarancją jego trwałości.

Dookoła powstania marokańskiego.

Z placu boju. — Zamierzenia rządu francuskiego.

Paryż, 9. 5. (Pat.) Painleve oświadczył przedstawiko, że Francja miała przedsięwziąść kroki, celem podjęcia wspólnej ofenzywy z Hiszpanją przeciw Abdul Kerimowi. Przypuszczają, że decyzja nie zostanie powzięta bez zgody Anglji.

Paryż, 9. 5. (PAT). Painleie oświadczył przedstawicielom prasy, iż rząd jest zdecydowany stłumić jaknajsurowiej wszelkie usiłowania zbuntowanych szczepów w Marokku, ażeby zapobiedz możliwości oddźwięku powstania we francuskich prowincjach w Afryce Północnej oraz w celu zapewnienia spokoju wzdłuż całej granicy marokkańskiej.

Sensacyjny mord w teatrze wiedeńskim.

Zamordowanie głównego przywódcy macedońskich federalistów.

Wiedeń, 10. 5. Podczas przedstawienia w Burgteatrze w Wiedniu rozległy się w ciemności cztery strzały. Zamordowano głównego przywódcę macedońskich federalistów Teodora Panizza. Mordestwo ma tło polityczne a morderczynią jest Macedonka Arnautowicz. Ma ona lat 25 i pochodzi z rodziny bardzo zamożnej. W końcu oświadczyła, że jest szczęśliwą, że dokonała tego mordu i zakończyła słowami: Teraz mogę spokojnie umrzeć.

Wiedeń, 9. 5. W ciągu ubiegłej nocy i dzisiejszego przedpołudnia udało się policji wytropić sprawców wczorajszego morderstwa dokonanego w wiedeńskim Burgteatrze. Zamordowany zamieszkały dotąd w hotelu pod nazwiskiem Dimitriev Arnautowicz jest identyczny z przywódcą macedońskich federalistów Teodorem Panizzą.

Teodor Panizza był jednym z najzaciętszych przeciwników zamordowanego przez federalistów Teodora Almodo. Od śmierci Teodora Almodo umieszczono Teodora Panizzę na czarnej liście.

Szereg osób figurujących na tejże czarnej liście zostało już zamordowanych, m. i. także wybitny przywódca federalistów Szaulow.

Przegląd polityczny.

ZJAZD MAŁEJ ENTENTY

Bukareszt, 10. 5. (AW). Program rozpoczynającej się konferencji Małej Ententy ustalono jak następuje: 1) wymiana zdań nad ogólną sytuacją polityczną, 2) sprawa węgierska, 3) stosunek do państw sąsiednich, 4) stosunki między państwami Małej Ententy. Według dzienników rumuńskich, poseł polski w Bukareszcie będzie obecnym na konferencji w charakterze obserwatora. Dr. Benesz przyjechał tutaj i stąd wraca prosto do Pragi, nie wstępując do Wiednia.

Konsolidacja pokojowa. Rumuńska agencja „Rador" na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych stwierdza, że konferencja M. Ententy ograniczy się do wymiany poglądów na sytuację zewnętrzną wogóle, gdyż sytuacja ta nie jest uważana tu za zadawalającą. Oczywiście ta wymiana poglądów będzie bardzo interesująca. Knowania bolszewickie na Bałkanach, wynik wyborów na prezydenta w Niemczech, fiasko protokółu genewskiego, trudności, jakie napotyka sprawa paktu bezpieczeństwa, odmowa Niemiec uznania ich granic wschodnich i wpływy, jakie zdobyła Rosja wśród narodów żółtej rasy — wszystko to stwarza stan daleki od zapewnienia konsolidacji pokojowej, co jest głównym celem Ententy.

FRANCJA.

— **Niebezpieczeństwo niemieckie.** Omawiając propozycje niemieckie, dotyczące paktu gwarancyjnego, „Ere Nouvelle" pisze, że Francja, namiętnie przywiązana do ideału pokoju i pojednania, nie może posuwać swej szlachetności aż do zgody na to, by ją oszukano i odrzuca z konieczności tezę Foreign Office'u, który nie wierzy w istnienie niebezpieczeństwa niemieckiego. Dziennik kończy stwierdzeniem, że przez wybór Hindenburga, powrót nacjonalizmu, oraz tajną fabrykację broni Rzesza przyczyniła się do wzmocnienia zajętego przez Francuzów stanowiska rezerwy, oraz obudziła ich nieufność.

— **Wybory w Paryżu.** W ściślejszych wyborach do rady miasta Paryża na 31 foteli podział mandatów wypadł następująco: 3 republikanów, 4 republikanów lewicowych. 1 radykał niezależny, 3 radykałów socjalistów, 4 republikanów socjalistów, 8 socjalistów i 6 komunistów. Przy pierwszych wyborach, które odbyły się tydzień temu, wybrano 49 członków rady miejskiej. Rada miejska m. Paryża liczy więc obecnie 4 konserwatystów, 14 republikanów, 23 republikanów lewicowych, 6 radykałów niezależnych, 6 radykałów socjalistów, 5 republikanów socjalistów, 14 socjalistów, 8 komunistów. W nowej radzie miejskiej zaznacza się lekkie zachwianie się większości bloku narodowego.

RZESZA NIEMIECKA.

Berlin, 9. 5. (PAT). Pisma berlińskie wyrażają opinję, że położenie gabinetu pruskiego wzmocniło się bardzo przez wczorajsze votum zaufania, uchwalone w sejmie pruskim. Sześciu posłów, należących do partji ludowej, nie brało udziału w głosowaniu, co dało gabinetowi większość 6 głosów. Wczorajsza abstynencja ludowców tłómaczona jest, jako wynik ich obaw przed nowemi wyborami. Z drugiej strony, niektóre pisma tłómaczą ją jako pierwsze objawy rozbieżności w łonie bloku prawicowego. Pisma przewidują, że dalsze rokowania między partjami mogą doprowadzić do rozszerzenia koalicji, na której opiera się gabinet Brauna. Organ ludowców „Die Zeit" zastrzega się, że ludowcy nie zamierzają wstępować do koalicji lewicowej i godzą się popierać rząd tylko na podstawie kompromisu, w którymby wzięli udział także socjaliści.

— **Apetyty kolonjalne.** Grupa posłów do reichstagu, należących do stronnictw socjal-demokracji, centrum ludowców i nacjonalistów, założyła pod nazwą „Międzyfrakcyjne zjednoczenie kolonjalne parlamentu", towarzystwo, mające na celu popieranie polityki, zmierzającej do uzyskania przez Niemcy udziału w eksploatacji kolonji zamorskich.

SYTUACJA WE WŁOSZECH

Mussolini u króla. Mussolini był przyjęty przez króla, któremu oznajmił o dymisji ministra marynarki. Król dymisję przyjął. Jak donoszą dzienniki, Mussolini obejmie tymczasowo agendy ministerstwa marynarki i podejmie reorganizację ministerstwa, wprowadzając szereg zmian na stanowiskach podsekretarzy stanu. Komitet główny opozycji na zebraniu, odbytem w celu zbadania sytuacji, postanowił stosować dotychczasową taktykę.

Rejestracja odszkodowań.

Traktat Wersalski nakreślił wśród innych zadań Mieszanemu Trybunałowi Rozjemczemu w Paryżu rozsądzenie polsko-niemieckich sporów o indemnizację szkód i strat powstałych przez zastosowanie wyjątkowych zarządzeń wojennych oraz środków wykonawczych.

Dziwnym zbiegiem okoliczności polsko-niemiecki Trybunał Rozjemczy w Paryżu, ustanowiony traktatem wersalskim dla rozsądzenia spornych pretensyj majątkowych polsko-niemieckich do niedawna jeszcze stale bodaj był zarzucany wyłącznie roszczeniami obywateli niemieckich do państwa polskiego — podczas gdy z naszej strony mało kto upomniał się o swoje prawa. Gdy Niemcy za pomocą odpowiedniego aparatu rejestracyjnego, doskonale zorganizowanego, wyposażonego znakomicie w środki materjalne, i cenne współdziałanie moralne całego społeczeństwa zbierali od szeregu lat roszczenia optantów niemieckich przeciw Polsce i nie wahali się mimo braku pewnych i niewątpliwych podstaw wytaczać ich przed forum Trybunału — u nas, gdy chodziło o dochodzenie odszkodowań za szkody i straty powstałe wskutek wyjątkowych zarządzeń wojennych, porwano się zrazu chaotycznie do rejestracji tych roszczeń polskich, wnet jednak nastąpiła zupełna cisza w tej dziedzinie.

W drugiej połowie roku ubiegłego podjął wreszcie w tej sprawie inicjatywę Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Należało zebrać jaknajobszerniejszy materjał roszczeń o indemnizację szkód i strat powstałych wskutek sekwestru, zajęcia, rekwizycji itp. środków likwidacji mienia, podkreślając zarazem wtórną już rolę czynników takich, jak mordy, tortury, więzienia, internowania, podpalania, łupiestwa i gwałty dokonane czy to przez wojska czy też bojówki niemieckie. Rejestracja poszkodowanych ogłoszona z ambon, przez odezwy i prasę dała wynik nadspodziewany. W ciągu kilku miesięcy wpłynęło z Górn. Śląska 8740, z Poznańskiego 1821, z Pomorza 82, z terenu b. Kongresówki 33, ogółem 10876 wniosków o odszkodowanie. Materjał ten najróżnorodniejszy, bo sięgający od 100 zł. pretensji idemnizacyjnej aż do kwoty 2 i pół miljona w jednym wypadku, obejmujący nawet pretensje obywateli polskich narodowości niemieckiej do

nieczytelny wiersz w manuskrypcie! et

został zebrany w Warszawie.

W pierwszych miesiącach rozpoczęła się tutaj żmudna praca uporządkowania tego materjału, zakwalifikowania go i wyłuszczenia z ogólnej ilości powództw spraw typowych. Praca ta odbywała się w niezmiernie trudnych warunkach, gdyż z całą pracą uporać się musiał Związek w przeciągu niecałych zaledwie dwuch miesięcy. Pod koniec marca ukończono rozpatrywanie całego materjału skarg, i zakwalifikowano ich 8801, wyłaniając z nich 42, typowe powództwa, resztę zaś przekazano do rokowań polsko-niemieckich w Berlinie lub też skierowano na inną drogę. Typowe powództwa, przetłómaczone i przepisane, zostały wraz z wykazem pozostałych spraw w liczbie 8801 przekazane do rozpatrzenia do Trybunału Rozjemczego w Paryżu. Za jakie cztery miesiące po złożeniu wyjaśnień ze strony niemieckiej po ewtl. replikach ze strony polskiej, sprawy przesłane zostaną rozsądzone przez Trybunał. Jeżeli pewnemu typowi zostanie przysądzone odszkodowanie, wszystkie pozostałe zaliczone do tej kategorji sprawy będą już załatwiane schematycznie.

SPRAWA HANDLU BRONIĄ.

Z Obrad konferencji w Genewie.

Paryż, 10. 5. (AW). Na wczorajszem posiedzeniu konferencji w sprawie handlu bronią w Genewie, rozważano sprawę czy zakaz handlu bronią ma dotyczyć także handlu prywatnego. Większość zgodziła się na zasadę, że rządom wolno prowadzić handel taki, a zakaz dotyczy tylko handlu prywatnego. Propozycja angielska aby materjał wojenny dla żeglugi powietrznej i wodnej zwolniony był od kontroli, wywołała poprostu sensację w komisji wojskowej. Komisja wojskowa i prawnicza, których obrady toczyły się bez udziału publiczności, odroczyły swe posiedzenia do przyszłego tygodnia.

rzucił 48 głosami

10 MAJA W PARYŻU.

Było tylko drobne zajście.

Paryż, 10, 5. (PAT). Wśród delegacji, które składały dziś wieńce u stóp pomnika Joanny d'Arc, była również grupa rojalistów. Jeden z członków tej grupy rzucił się na przedstawiciela innej demonstrującej przeciw rojalistom delegacji, lecz został aresztowany. Znaleziono przy nim nabity rewolwer. Pozatem tak w Paryżu, jak i na prowincji uroczystości dzisiejsze przeszły spokojnie.

ZE SFER WOJSKOWYCH.

Warszawa, 9. 5. (Pat.) W związku z pogłoskami, jakie ukazały się w prasie o rzekomem ustąpieniu szefa administracji armji generała dywizji Majewskiego z dotychczasowego stanowiska, gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, iż wersje te nie odpowiadają rzeczywistości, albowiem gen. dyw. Majewski od dnia 17 bm. rozpoczyna dwumiesieczny urlop kuracyjny, celem poratowania zdrowia, podczas którego zastępować go będzie dowódca O. K. VI gen. dyw. Malczewski, którego z kolei na ten okres czasu zastąpi w urzędowaniu zastępca dowódcy O. K. VI gen. bryg. Linde.

Z różnych stron.

— **Konkordat.** W dniu św. Stanisława **podpisał Ojciec Święty dokument ratyfikacyjny konkordatu z Polską.**

— **O rozbrojenie Niemiec.** Konferencja Rady Ambasadorów celem ustalenia odpowiedzi na notę Niemiec w sprawie rozbrojenia odbędzie się we wtorek.

— **Polska a Rumunja.** Minister spraw zagranicznych Duca wygłosił w parlamencie dłuższe ekspose o polityce zagranicznej Rumunji, w którem bardzo gorąco podkreślił ściśle stosunki sojusznicze, łączące Rumunję z Polską.

— **Hindenburg zatwierdzony.** Trybunał wyborczy w Berlinie zatwierdził wybór marszałka Hindenburga na stanowisko prezydenta republiki.

— **Przesilenie w Belgji.** Przywódca katolików van Dervyvere zgodził się podjąć ponownie wysiłki w celu utworzenia gabinetu.

— **Echa powstania Kurdów.** Władze tureckie aresztowały Saida, który był krzewicielem buntu w Kurdystanie.

— **Bankiet dla Reymonta.** Wydawca „Champion" wydał bankiet na cześć bawiącego obecnie w Paryżu Władysława Reymonta. W bankiecie wzięło udział bardzo liczne grono wybitnych osobistości ze świata literackiego.

— **Paderewski we Włoszech.** W Neapolu w teatrze San Carlo przy wypełnionej sali odbył się koncert Paderewskiego na rzecz sierot po wojskowych, poległych w czasie wojny. Program zawierał wyłącznie utwory Chopina. Publiczność gorąco oklaskiwała wielkiego pianistę i po ostatnim numerze zgotowała mu entuzjastyczne podziękowanie.

— **Wybuch na statku.** Z Memfs (Stany Zjednoczone Ameryki Północnej) donoszą, że na jednym z holowników parowych, krążących na Missisipi, nastąpił wybuch, wskutek którego zginęło dwunastu inżynierów. Jedenastu zwłok ofiar wybuchu dotąd nie odszukano. Parowiec zatonął. Przyczyna wybuchu nie została dotychczas ustalona.

— **Zatonięcie okrętu.** Paryskie dzienniki donoszą z Tokio, że parowiec „Tsyomaru" zatonął w czasie gwałtownej burzy. Los załogi parowca oraz pasażerów, ogółem około 100 osób nie jest wiadomy.

Katastrofa kolejowa pod Starogardem.

Komunikat gdańskiej Dyrekcji polsk. kol. państwowej.

Twierdzenie, które pojawiło się w dziennikach gdańskich, jakoby pośpieszne pociągi tranzytowe między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec kursowały na obszarze polskim z zamkniętemi na klucz drzwiami albo zaplombowane, wskutek czego podróżni w razie nieszczęśliwych wypadków nie mogą z wagonu wyskoczyć, nie zgadza się z rzeczywistością.

Wagonów wymienionych pociągów nie zamyka się bowiem wcale na klucz na polskim terytorjum, lecz jedynie na klamkę, zupełnie tak samo, jak we wszystkich innych pociągach pasażerskich na wszystkich linjach.

Jedyna różnica między temi a innemi pociągami osobowymi polega na tem, że podróżnym nie wolno na terytorjum polskiem ani wsiadać ani wysiadać, nad czem czuwają towarzyszący pociągom tranzytowym urzędnicy celni.

Nie mniej niesłusznem jest takie twierdzenie owych korespondentów zagranicznych, jakoby po gruntownem rzekomo zbadaniu miejsca katastrofy, drzazg podkładów oraz nienaruszonych podkładów pod torami przed i za miejscem wypadku, nabyć mieli przekonanie, że szyny i progi w częściach toru, niedotkniętych wypadkiem, znajdowały si „w stanie wprost zaniedbanym“ i że podkłady „już dawno wymagały odnowienia“.

Ponieważ nie powiedziano na czem polegało to rzekome „zaniedbanie szyn i podkładów“, należy stwierdzić, że na miejscu katastrofy jakoteż na sąsiadujących z niem częściach toru leżały względnie leżą wyłącznie szyny stalowe typów prusko-heskich 8a i 8b, wagi 41 kg. na metr bieżący, na nasyconych podkładach, o wymiarach i rozmieszczeniu według normalij prusko-heskich dalej, że szyny są wzgl. były ze sobą jak i z podkładami połączone dokładnie według wspomnianych normalij kolei prusko-heskich i że w końcu we wspomnianych częściach toru nie brakuje względnie nie brakowało ani jednej z przepisowych części składowych torów, ani też nie znajduje względnie nie znajdowała się żadna z tych części w stanie nieużywalnym. Najlepszym dowodem odporności podkładów w części torów zniszczonej przez wykolejenie, jest fakt, że w miejscu, w którem zewnętrzny tok szyn został przewrócony przez wykolejony parowóz, głowy wkrętów były poodrywane lub powyginane na zewnątrz, lecz wkręty same tkwiły w podkładach.

Ze zdrzazg, znajdujących się po katastrofalnem wykolejeniu na miejscu wypadku, nie można wyciągnąć wniosku, co do odporności podkładów, z których drzazgi pochodzą, zrozumie każdy fachowiec, co też potwierdza podany powyżej szczegół.

Każdego czasu można stwierdzić, w jakim stanie znajdowały się i znajdują się podkłady nawierzchni w częściach torów, sąsiadujących z miejscem katastrofy. A że stan ten był względnie jest bez zarzutu, dowodzi zresztą okoliczność, że jeszcze na 20 minut przed wykolejeniem i teraz, po wykolejeniu na odnośnych częściach torów kursowały względnie kursują pociągi pośpieszne z szybkościa 70 do 80 klm. na godzinę.

Ulgi kąpielowe dla urzędników państwowych.

Członkowie Stowarzyszenia Złotego Krzyża korzystają — za okazaniem legitymacji członka, ważnej na bieżący rok — z następujących ulg i ułatwień w zdrojowiskach kąpielowych i zakładach leczniczych.

1. W zakładzie własnym Złotego Krzyża dla piersiowo chorych urzędników państwowych i ich rodzin w Supraślu koło Białegostoku: całe utrzymanie (pokój i obfity wikt. pięć razy dziennie), opieka lekarska i lekarstwa za 5.50 zł dziennie. Zakład otwarty cały rok. Zgłoszenia o przyjęcie do zakładu (chorych w początkowych stadjach) należy wnosić — dołączając świadectwo lekarskie — wprost do Zarządu Zakładu Złotego Krzyża w Supraślu koło Białegostoku.

2. W zakładzie inhalacyjno - solankowo - kąpielowym w Delatyni: 30 procent zniżka za kąpiele solankowe i inhalacje w całym sezonie kąpielowym.

3. W zakładzie kąpielowym w Iwoniczu: w I i III sezonie (do 20 czerwca i od 20 sierpnia) 25 procent zniżka kąpieli I klasy i 33 procent kąpieli II klasy także dla rodzin członków. W II sezonie zniżka w wyjątkowych wypadkach. Nadto zniżka cen mieszkań: 50 procent w I i III sezonie i 20 procent w II sezonie. Mieszkania należy wcześnie zamawiać.

4. W zakładzie kąpielowym Jastrzębie Zdrój (pow. rybn. woj śląskie): koszta 30-dniowego pobytu (pokój, utrzymanie, 20 kąpieli solank. II kl. z zaopatrzeniem lekarskiem i taksą kuracyjną) dla dorosłych 225 zł., dla dzieci 85 zł.

5. W zakładzie kąpielowym Lubieniu Wielkim: 50 procent zniżka kąpieli mineralnych i taksy zdrojowej w I i III sezonie (bez rodzin).

6. W zakładzie leczniczym Nałęczów (szczawa wapniowo-żelazista) 25 procent zniżka wszystkich zabiegów leczniczych.

7. W zakładzie kąpielowym (siarczano-solno-alkalicznym) Niemirów: koszta 28-dniowego pobytu w I i III sezonie (pokój z oświetleniem, wikt, wszelkie zabiegi lecznicze, opieka lekarska taksa kuracyjna — autobus ze stacji Rawa Ruska i napowrót) 245 zł w I klasie a 170 zł w II klasie.

Pokoje bez pościeli.

Osoby niekorzystające z kuracji płacą normalne ceny. Zamówienia, ile możności, do 30 kwietnia względnie 15 sierpnia wprost do Zarządu Zakładu kąpielowego, przyczem należy przesłać połowę należytości, którą w razie niezgłoszenia się pacjenta, zarząd kąpielowy zwraca.

W Niemirowie wydaje się kąpiele siarczane, borowinowe i gazowe. Wskazania: wszelkie reumatyzmy, artretyzm, choroby kobiece i nerwowe.

Zarząd Pensjonatów Warszawianka i Roma w Niemirowie przyznaje członków Stowarzyszenia Złotego Krzyża i ich rodzinom w czasie do 30. VI. i od 25. VIII. całodzien. utrzymanie (pokój z obsługą i światłem, obfity wikt pięć razy dziennie) za 4 zł dziennie od osoby, jeżeli się zgłosi przynajmniej 20 osób na mieszkanie i utrzymanie. Przy zamówieniu (wprost do Zarządu pensjonatu Warszawianka) przesłać 20 zł tytułem zadatku. Pokoje bez pościeli — za pościel liczy Zarząd 4 zł tygodniowo. W II sezonie (od 1 lipca do 25 sierpnia) całodzienne utrzymanie dla 20 kuracjuszów po 5 zł od osoby; o ile na I i III sezon zgłosi się przynajmniej po 25 osób, po 4 zł dziennie. Zniżki te przyznaje Zarząd pensjonatu bez względu, czy gość korzysta z kuracji czy nie.

8. W zakładzie kąpielowym „Rabka“: 50 procent zniżki kąpieli i innych zabiegów leczniczych we wszystkich trzech sezonach w liczbie nieprzekraczającej 1000 kąpieli i 1000 zabiegów. Mieszkania po cenie zniżonej w sezonie jesiennym od 15 sierpnia.

9. W zakładzie kąpielowym (siarczano-słonym) Solec (ziemi kieleckiej) w pojedyńczych wypadkach dla członków (nie ich rodzin) znajdujących się w specjalnie ciężkich warunkach materjalnych kąpiel I klasy za biletem II klasy niezależnie od sezonu.

10. W zakładzie kąpielowym Swoszowice: 30 procent zniżka od każdorazowej ceny kąpieli we wszystkich klasach w I i III sezonie(tj. do 30 czerwca i od 1 września) dalej uwolnienie od wszelkich taks kuracyjnych i 50 procent zniżka od taksy porady lekarskiej.

11. W zakładzie kąpielowym Truskawiec w I i III sezonie zniżka 25 procent na wszelkie zabiegi lecznicze, wyjątkowo indywidualnie nawet 50 procent zniżki.

12. W Zakopanem: uwolnienie od opłaty klimatycznej. Urzędnicy od V stopnia służbowego płacą połowę taksy klimatycznej.

13. W zakładzie kąpielowym Żegiestów-Zdrój: zwolnienie od taksy zdrojowej członków Stowarzyszenia Złotego Krzyża.

Ulgi kąpielowe (50-procentowe) w Państwowych Zakładach kąpielowych w Busku, Ciechocinku i Krynicy objęte są całokształtem organizacji państw. pomocy lekarskiej dla urzędników. Taksę kuracyjną w tych zakładach opłacają urzędnicy państwowi i ich rodziny w wysokości 25 procent ceny obowiązującej.

Bezpłatne kąpiele solankowe, kąpiele z kwasem węglowym i borowinowe w państw. zakładzie kąpielowym w Ciechocinku mogą być w małej liczbie udzielane przez Urząd Wojewódzki osobom szczególnie godnym uwzględnienia.

Komisarz Rządowy przy Państw. Zakładzie Zdrojowym w Busku przyznał dla członków Stowarzyszenia Złotego Krzyża i ich rodzin 25 kart sezonowych bezpłatnych (zwolnienie od opłaty za wstęp do parku zdrojowego).

Każdy urzędnik państwowy (sędzia, profesor itd.) wzgl. emeryt może przystąpić do Stowarzyszenia i otrzymać legitymację członka zwyczajnego uprawniającą do korzystania z Zakładów Stowarzyszenia i ulg (zniżek) przez Stowarzyszenie wyjednanych bez wypełnienia zbytnich formalności. Należy jedynie wkładkę roczną 5 zł i wpisowe (jednorazowo) 1 zł — razem 6 zł przesłać do sekretarjatu Polskiego Stowarzyszenia Złotego Krzyża. Lwów plac św. Ducha l. 1 i to albo przekazem pieniężnym albo praktyczniej za pośrednictwem blankietu nadawczego P. K. O., który można kupić za parę groszy w każdym urzędzie pocztowym i na którym wpisać należy (konto Stowarzyszenia) nr. 143468, podając dokładny adres wysyłającego.

Jak to nazwać?

Gdy czytałem w warszawskim „Kurjerze Porannym“ z dnia 1 maja br. notatkę na temat większych starań i opiekę nad parkami stolicy, zalecając wydania krótkiego podręcznika pouczającego gości ogrodowych o zachowaniu się w parkach, i równocześnie dopominano się o atrakcję dla swej bezpłatnie bezpośrednio publiczności, i już w tej samej gazecie z dn. 5 maja czytam, że wszystkie kwietniki warszawskie zmieniać będą potrzykroć swą szatę, — pomyślałem sobie, że też ci ludziska mimo ciągłych próśb, błagań, kar pieniężnych, nawoływań prasowych, stróżów parkowych, policji, rakarzy, drutów kolczastych i innych środków obronnych, wszędzie jednakowo niepoprawni, złośliwi, obojętni, łatwo obrażliwi, nietykalni, jednako nieczuli na piękno zieleni, na konieczność utrzymania porządku i czystości, nie mogą czy niechcą zrozumieć, że taki ogród to mozolna rzeźba wkładu pracy, to świątynia cudownej przyrody, ukojenia, to dywan zieleni, przetkany tyloma barwami kwiecia, którego splamienie równa się plugawości, kołtunerji.

Jakto proszę Państwa — zapytuję uprzejmie, czyż w tej wielkiej rodzinie społeczeństwa nie znajdą się ludzie wrażliwi na jawne deptanie tego pięknego majowego wyglądu ogrodów, czy niema takich śmiałków, szlachetnych obrońców przykładnej czystości, którzyby w dobie powolnego nieomal zacofańtwa tylu śmieciarzy publicznych miejsc plantacyjnych, bezceremonialnie grzmocili słowem upomnienia i nagany?

Wstyd, że pisać muszę o tem tu w Grudziądzu, gdzie tyle oczu przywykło przecież do porządku i tylko jakiś powiew wojennego rozluźnienia obyczajów, jakaś przygarnięta, duszy i pochodzeniu obca naleciałość zdeprawowała taką mnogość żywych, dziś tak brutalnie miażdżących każde ziarnko ładu, porządku i czystości.

Postaram się o przykłady tak okrutnie raniące każdego, któremu piękny widok ogrodów, dróg i ławek, ogrodzeń, klombów, trawników, krzewów, drzewek alejowych itd. w bożym dniu życia jest niedzielną szatą ziemi z jej bogactwem skarbów, ciepła, woni i wesela, bez których to grodów cofamy się o wieki kultura wstecz, a które pielęgnowane, podnoszą nasze imię, głosząc wszem postępowość i wyższość kulturalna

Wezmę plantację Placu 23 Stycznia! Przerobione i odmłodzone o wielkomiastowym rozmachu, przy życzliwej pomocy pp. inż. Szepetysa i radcy Dudaya, ochotnie i spiesznie wyposażających środkową główną drogę w potrzebną ilość nasypu i drobnego żwiru, strojne w nowe ławki ofiarowane przez grudziądzkie Tow. Upiększenia Miasta; całe przekopane, obsiane świeżą trawą, otoczone pomalowanem ogrodzeniem — prawdziwy salon w centrum miasta, przez innych i w innych stronach napewno mile witane, w dniu 2 maja br. poprzedzającej urzędowej odezwie Magistratu, polecającego całość plantacji opiece obywatelstwa, — oddane wszystkim na równą własność i równą pieczę, już wieczorem tego samego dnia podczas capstrzyku muzyk wojskowych wydeptane, najboleśniejszy sprawiały widok!

Proszę przejść rano lub w innej porze i zobaczyć tę ilość psów zanieczyszczających plantacje, proszę przystanąć i patrzeć na dzień, jak zaśmiecają ławki żwirem i skaczą po trawnikach, ba proszę po wielkości wyciśniętych na rabatach śladów przekonać się, kto tu prym wodzi w niszczeniu tak pięknego dzieła!

I na to wszystko patrzą przechodnie, patrzą i idą dalej i niema rady, niema z nikąd pomocy.

Jak to nazwać po imieniu? Z konieczności przydzielony do pilnowania dozorca plantacji, uskarżający się właścicielowi psa, że jego pies wydrapuje wysadzone bratki, dostaje jaśnie pańską odpowiedź, że „na to jest, by psów gonił“ i, czyż wobec takich okazów myśleć można o porządku i mówić o upiększeniu miasta?

Wyobrazić sobie można łatwo, jak zachowuje się pewna część obywatelstwa w parku miejskim, że tylko wspomnę o rowerzystach, o dzieciach pod okiem mamusi obłamujących krzewy i biegających po trawnikach, uczniach szkolnych, grywających na trawie w piłkę, starszych, wygrzewających się na gazonach, o tych dwunożnych zbirach, przed którym nie ostoi się żadna ławka, altana, żaden kosz na odpadki i ogrodzenie żelazne, o tych nocnych złodziejach, rozdrapujących kwiecie z klombów, z grobów cmentarnych, by wielkim głosem uprosić wszystkich o współpracę nad koniecznością przeciwstawienia się tej pladze. Z ramienia miasta robi się wiele dla upiększenia Grudziądza, widać postępy w tym kierunku, jest wielu, bardzo wielu dbających o wygląd ogrodów, balkonów, okien itd.; wszędzie wre wiosenna praca odnawiająca szatę miasta, które ugości tysięcy ludzi w czasie trwania wystawy, nie brak inicjatywy, potrzeba tylko poparcie ludzi, pomocy szkoły, policji, ostrych kar, a może będzie inaczej.

I o tę pomoc w imieniu T-wa Upiększenia Miasta jaknajuprzejmiej proszę.

S. Wodwud.

Z Teatru.

Dziewczyna z bruku.

Komedja w 3 aktach Dario Niccodemi.

Przerobiony na scenę z powieści: „Dziewczę z bruku“ utwór uutalentowanego i zasłużonym rozgłosem w Europie cieszącego się pisarza włoskiego, komedja: Gałganek — maluje w sposób zwięzły, żywy i barwny dzieje (a raczej ich fragmenty) młodego dziewczęcia, która pędzi żywot bezdomnej, biednej ptaszyny na bruku wielkiego miasta, gdzie niebrak sępów (choć bez skrzydeł) i kotów dwunożnych. Ptaszyna ta jednak ma dziobek i pazurki, niekiedy twardsze od napastujących ją kotów, ma swój rozum, który choć jeszcze nierozwinięty pozwala jej omijać sidła i ujść zasadzkom. Ocelenie od nich zawdzięcza jeszcze w wielkiej mierze (i to pewnie jest myślą przewodnią autora) czystości swego serca i duszy, szlachetnemu a twardemu charakterowi. Wobec tego nie jest to taki „gałganek: ni to wełna, ni to jedwab“ ale raczej piękna choć dzika różyczka wykwitająca na twardym ugorze, czy też (jak kto woli) lilijka na trzęsawisku nizin wielkomiejskich a może najtrafniej: djamencik, który ścierając się z życiem nabiera połysku brylantowego. Zresztą życie, los początkowo obchodzi się z „Gałgankiem“ dość względnie, łaskawie, doprowadza do spotkania z innym gałgankiem, który zapewne stałby się ostatecznie gałganem, gdyby jak świeży powiew wiosny do jego zatęchłego mieszkania nie wkroczyło ono szczerze, pozornie dzikie a w gruncie rzeczy czułe, serdeczne i dość energiczne dziewczę.

Tym niedoszłym gałganem jest młody, szerokim polotem ale niczem więcej (pieniędzy ani ślad a garderoba dość już sfatygowana) nie obdarzony inżynier Tytus Fanti... A prawda: w jego ubogiem (i nieopłaconem) mieszkaniu hotelowem jest coś, a raczej ktoś, uprzyjemniający mu życie. Traf sprowadza gałganka pod dach inżyniera. I odtąd rozpoczyna się przedziwna istotnie wiosniana idylla „gałganka“. Ten wolny, niczem nie krępowany, bujny temperament włoskiej dziewczyny, wychowanej przez ulicę, natrafiwszy na pewne sobie odpowiadające łożysko, poczyna płynąć w jednym ściśle określonym kierunku. Nieświadomie, oplata „Gałganek“ dokoła postaci inżyniera najjaśniejszy, pod włoskim niebem, rozkwitły sentyment, który jest tak nierealny, tak mało ważki, że wprost boimy się spojrzeć głębiej w jego podkład psychologiczny, aby tylko nie tchnąć tej przedziwnej romantyczności. Streszczać fabułę do końca? Niema celu. Los dziewczyny z bruku rzymskiego, przez samego autora nierozstrzygnięty, powinien obchodzić nas o tyle tylko, o ile odnosi się do chwili, którą przeżywamy z bohaterką. A streszczanie nie pomoże nam do odczucia współżycia z tą przecudną dziewczyną, trzeba albo patrzeć na to, albo na scenę, gdzie każde słowo drga niemal radością i słońcem pojone — albo czytać tę historję z kartek tego jasnego romansu. Poezja, wyraz tyle razy nadużywany i fałszywie tłumaczony, w twórczości Niccodemi'ego znajduje swój najpełniejszy renesans, jest prosta, słoneczna, radosną i prawdziwą.. Czegoż chcieć więcej.

Więc jeśli nam w naszym trudzie dnia codziennego została jakaś chwila przeznaczona do wzlotu ponad życie — chwytajmy każdą najdrobniejszą okazję, aby wypełnić duszę tym najcenniejszym darem, jakim jest poezja.

A ze sztuki Niccodemi'ego płynie ona wezbranym potokiem. Artyści naszej sceny grali wczoraj bardzo dobrze.

Więc naprzód „Gałganek“ p. Maasówna tym razem dała dobrze pomyślaną utrzymaną w jednym tonie rolę. Warunki zewnętrzne artystki odpowiadały również wymaganiom stawianym tej postaci przez autora. Partner jej p. Kamiński dzielnie sekundował „Gałgankowi“ dobrze uchwyciwszy zasadniczy ton roli. Frankę grała p. Szadurska bardzo poprawnie, stwarzając udatny typ śpiewaczki kabaretowej.

Wymienić jeszcze wypada p. Borkowskiego w roli starego nauczyciela.

Uzupełniali zespół pp. Zarembina, Gawlikowski i p. Kolado.

Reżyserja p. Rosłana bardzo dobra i celowa. Dekoracje nie najgorsze. — Sztukę Niccodemi'ego powinien zobaczyć każdy człowiek, który jeszcze nie zapomniał się [illegible]

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Udział Pomorza na Targach w Poznaniu.

Piąte międzynarodowe Targi w Poznaniu połączone z Wystawą Miast i Pierwszą Wszechpolską Wystawą Bydła Opasowego wywołały duże zainteresowanie w świecie gospodarczym b. dzielnicy pruskiej.

Z tego względu warto im poświęcić jeszcze jeden artykuł..

Międzynarodowy Targ w Poznaniu zgromadził w roku bieżącym 2.100 wystawców, z czego na przemysł krajowy wypada 79,3 proc., przemysł zagraniczny 20,7 procent. Stosunek ten w rzeczywistości przedstawia się znacznie lepiej na korzyść przemysłu zagranicznego (czytaj niemieckiego). Względy polityczne i dzielnicowe stały na przeszkodzie temu, aby Targi Poznańskie były generalnym przeglądem wytwórczości polskiej.

Najpoważniejsze gałęzie polskiego przemysłu innych dzielnic Polski nie wzięły udziału na targach. Niemcy ze swojej strony uczynili wszystko, aby zaimponować i olśnić swemi eksponatami zwiedzających targi.

Trzeba przyznać, że obawy moje, wypowiedziane w artykule pod tytułem: „Międzynarodowe czy Międzydzielnicowe Targi w Poznaniu“ w znacznym stopniu się sprawdziły.

Międzynarodowość Targów Poznańskich zrobiła dobrze przedewszystkiem Niemcom.

Udział przemysłu poszczególnych dzielnic w Targach jest następujący:

Województwo poznańskie	30	proc.
Województwo pomorskie	4	„
b. Kongresówka	8	„
Małopolska	9.2	„
Górny Śląsk	2.3	„

Polski wielki przemysł skupiający się w Zagłębiu Dąbrowskim (b. Kongresówka) oraz Zagłębiu Górnośląskim jak to wykazuje powyżej przytoczona tabelka nie bierze prawie wcale udziału w targach.

Procentowy udział przemysłu zagranicznego jest następujący:

Niemcy	10.5	proc.
Szwecja	1.2	„
Czechosłowacja	1.5	„
Belgja	1.4	„
Austrja	1.3	„
Anglja	0.8	„
Ameryka	0.5	„
Holandja	0.2	„
Danja	0.2	„
Francja	1.7	„
Włochy	0.5	„
Węgry	0.2	„
Turcja	0.1	„
Persja	0.1	„
Japonja	0.1	„

Jak widzimy na pierwszy plan wysuwają się Niemcy, których udział razem z Austrją i niemieckim przemysłem czechosłowackim dochodzi do 13 proc. W rzeczywistości znacznie przewyższa tą cyfrę.

Na podstawie przytoczonych tu danych liczbowych międzynarodowe targi w Poznaniu należałoby raczej nazwać poznańsko-niemieckimi, jeżeli się weźmie pod uwagę, że nie tylko inne dzielnice Polski, ale nawet inne województwa zachodniej Polski jak: woj. górnośląskie i pomorskie, zwłaszcza to pierwsze bardzo słaby wzięło udział w Targach.

Co się tyczy obsadzenia eksponatami przemysłu pomorskiego Międzynarodowych Targów w Poznaniu, to dzięki uprzejmości kierownika Związku Towarzystw Kupieckich p. dr. Rzepeckiego, który nam nadesłał szczegółowy wykaz 21 przedsiębiorstw tutejszego województwa, biorących czynny udział na Targach, mamy możność z tym przeglądem zaznajomić naszych czytelników.

„W tegorocznym Międzynarodowym Targu Poznańskim z Pomorza wystawiło swe eksponaty zaledwie 21 przedsiębiorstw. Najliczniej reprezentowany jest Toruń w liczbie 8 wystawców. Są to Toruńska Fabryka Makaronu, Astra S. A. (fabryka farb i atramentów), Gazomierz S. A., Antoni Wykrzykowski (siodła i szory), Jan Broda (okucia żelazne), Baranowski i Ska (guziki do ubrań), Stefan Mielicki (świece i lakiery) i F. Napiórkowski (wyroby cukiernicze). **Z firm grudziądzkich wystawiają cegłę i dachówkę Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A., kalosze i obuwie sportowe „Pepege“ T. A., bloki kasowe Władysław Kulerski i drewniaki Franciszek Szmelter.** Przemysł w Starogardzie reprezentują: fabryka perfum Angelus, fabryka chemiczna „Ergasta“ oraz firma Kaufman Peter i Synowie (obuwie). Z Chojnic biorą udział w Targu dwie fabryki produkujące listwy i ramy „Fotorama“ i „Polrama“, z Tczewa fabryka wyrobów blaszanych „Arkona“, z Chełmży fabryka grzebieni, z Nowego firma A. Frankowski, wyrabiająca meble trzcinowe i wiklinowe i z Czerska fabryka listew na ramy B. Leśniewskiego i B. Słopowskiego“.

Z powyższego przeglądu widzimy, że cały szereg najpoważniejszych gałęzi wytwórczości z rejonu Izby przemysłowo handlowej Grudziądzko Starogardzkiej nie wystawiają na Targach. Jedynie przemysł Poznania jest dostatecznie obsadzony na Targach. Dlatego to musimy sobie szczerze i otwarcie powiedzieć, że myśl stworzenia targów międzynarodowych przynajmniej w obecnym okresie kryzysu gospodarczego uznać należy za nader niefortunną, co nie wyklucza doniosłości targów na wewnątrz kraju. Zwłaszcza Wystawa Miast może się przyczynić w znacznym stopniu do technicznej rozbudowy miast byłej Kongresówki i Galicji a tem samem do wybrnięcia z dotychczasowego zastoju w przemyśle polskim. **Jerzy Kruszewski.**

Mleczarstwo na Pomorskiej Wystawie w Grudziądzu.

W roku bieżącym odbędzie się Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu (26. VI. do 6. VII. 1925), mająca na celu przedstawienie naszych wysiłków i pracy na terenie rolnictwa i przemysłu pomorskiego od czasu odzyskania naszej wolności politycznej i ekonomicznej. Wśród eksponatów z różnych dziedzin rolnictwa zajmie miejsce również i mleczarstwo pomorskie, którego wstydzić się nie mamy powodu, wszak przed wojną „pomorskie masło“ było cenionem nietylko na rynkach niemieckich ale i zagranicznych. Musimy znowu zająć pierwsze miejsce wśród mleczarstwa polskiego i wykazać, że się nie cofamy, lecz kroczymy drogą postępu. Aby dać możność pokazania kierunku naszych dążeń i chęci, musimy stanąć zwartym szeregiem do wspólnej akcji. Nadarza się sposobność wykazania naszej solidarności i zrozumienia ważności sprawy. Taką jedynie okazją jest dla mleczarstwa Wystawa w Grudziądzu, w której powinny wziąć udział wszystkie mleczarnie będące na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a przedewszystkiem na Pomorzu.

Po porozumieniu się z Komitetem Wystawy Pomorskiej został termin zgłoszeń przedłużony w drodze wyjątkowej, aby dać możność wszystkim Szanownym Kolegom wzięcia udziału w Wystawie. Wszystkie zarządy mleczarń otrzymały regulaminy oraz deklaracje, nie będziemy więc ich powtarzać jak tylko pewne wyjątki z ogólnych przepisów wystawowych.

Do Wystawy są dopuszczone wszystkie mleczarnie. W konkursie zaś biorą udział pomorskie mleczarnie i serownie, tak właściciele większych majątków jak i mniejszych, jak również współdzielnie, przetwórnie kazeiny i t. d.

Wystawców obowiązują następujące przepisy: Eksponaty nabiałowe mają być dokładnie oznaczone (nazwa spółki lub nazwisko właściciela). Masło opakowane w papier pergaminowy. Masło nie może być solone, ani utrwalane innemi środkami konserwującymi. Na serach musi być uwidocznione z jakiego mleka zostały wyrobione (pełnego z dodatkiem śmietany, chudego i ilość tłuszczu w suchej masie). Zarówno masło jak i ser musi być oznaczone datą wyrobu. Masło w blokach 1 kg., sery po dwa z każdego gatunku z podaniem nazwy sera.

Zgłoszenia mają być przesłane bezwarunkowo do dnia 12 maja br. do Pomorskiej Izby Rolniczej, po upływie tegoż terminu będą zgłoszenia przyjmowane tylko za podwójną opłatą i zgodą Komitetu Wystawowego.

Okazy wystawowe muszą być dostarczone do godziny 8-ej dnia 25 czerwca br. osobiście lub pocztą na plac Wystawy w Grudziądzu przy szosie Radzyńskiej. W przesyłce pocztowej musi być załączony adres wytwórni przetworów nabiałowych. W tym dniu odbędzie się sądzenie eksponatów przez Komisję Sędziów.

Następujące nagrody są przewidziane:

1) Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
2) Pomorskiej Izby Rolniczej.
3) Komitetu Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.

Miejsce dla przemysłu mleczarskiego zostało zarezerwowane w pawilonie rolnictwa. Cena 1 mtr. stołu wraz z miejscem w kabinie pawilonu rolnictwa wynosi zł. 16.— Gdyby zgłosiło się więcej mleczarń, Izba Rolnicza zastrzega sobie miejsce dla mleczarstwa i w pawilonie przemysłowym. W tym ostatnim wypadku 1 mtr. stołu wraz z miejscem wynosić będzie zł. 18.

Zjednoczenie mleczarskie prosi, aby we własnym dobrze zrozumiałym interesie pomorski przemysł mleczarski był jaknajliczniej reprezentowany na Wystawie ze względu na obecność sfer rządowych i autonomicznych, jak również sfer kupieckich całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezes Zjednoczenia na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk (—) Alojzy Byczkowski.

Sprawy Kupieckie.

WĄBRZEŹNO. Na sali p. Kaczyńskiego odbyło się w dniu 4 bm. zebranie poświęcone sprawie Wystawy Pomorskiej w Grudziądzu. — Zebranych wita burmistrz miasta p. Szwarc, jakoteż i delegata Komitetu p. Sobocińskiego, któremu udziela głosu. Referent w dłuższem przemówieniu charakteryzuje doniosłość Wystawy pod względem politycznym, gospodarczym, moralnym a następnie zaznajamia słuchaczy ze szczegółami technicznymi wystawy. Niebywałe zainteresowanie tą imprezą całej Polski i naszego rządu, najdowodniej świadczy o doniosłem znaczeniu, jakie ta wystawa posiada. Gwarancją, że wystawa musi się udać jest to, że na czele Komitetu Wystawowego stoi p. Wojewoda Pomorski dr. Wachowiak a kierownictwo techniczne spoczywa w wytrawnych rękach p. inż. Sarjusza-Bielskiego.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wszyscy wypowiedzieli się za gremjalnym udziałem w wystawie. Między innymi głos zabierał burmistrz p. Szwarc, p. Deręgowski, p. Czarnecki, Wojtecki, redaktor Szczuka, Kołecki, Piotrowski, Szulc. Na pytania referent udzielał wyczerpujących informacji. Po dyskusji zabiera głos p. burmistrz a nawołując do czynnego i gremjalnego udziału w Wystawie, zamyka posiedzenie.

KOWALEWO. (Przed Wystawą Rolniczo Przemysłową). Odbyło się tu w dniu 5 bm. zebranie sfer przemysłowych i kupieckich w sprawie Wystawy Pomorskiej w Grudziądzu. — Referat wygłosił delegat Komitetu, p. Sobociński, który zapoznał zebranych z rozmiarami tej Wystawy, omawiając jej kolosalne znaczenie dla Pomorza a następnie zachęcał przemysłowców do jaknajliczniejszego obesłania Wystawy. Burmistrz miasta p. Kühler podziękował mówcy za referat, akcentując znaczenie Wystawy, zachęcał on do wydatnego poparcia imprezy wystawowej w Grudziądzu. — Na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej ma być wniesiona kwestja finansowej pomocy dla Wystawy.

NOWE. (Zebranie w sprawie Wystawy Rolniczo Przemysłowej w Grudziądzu). W dniu 7 bm. odbyło się tu zebranie szerokich kół miejscowego społeczeństwa, poświęcone sprawie Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Grudziądzu. Zebranie to zwołał burmistrz miasta p. W. Jabłoński. Z referatem przybył delegat Komitetu Wystawy p. L. Sobociński. Po zagajeniu posiedzenia przewodniczący p. burmistrz Jabłoński udziela głosu referentowi, który w dłuższem przemówieniu zapoznaje zebranych z organizacją Wystawy, omawia jej gospodarcze, moralne, polityczne tło i zachęca zebranych nietylko do manifestacyjnego przybycia w dniu otwarcia jak i w czasie trwania Wystawy, lecz także apeluje by miejscowy przemysł, rękodzielnictwo było jak najbardziej reprezentowane. Po referacie wywiązała się dyskusja. Pan burmistrz w gorących słowach również nawołuje do czynnego poparcia Wystawy i kończy zebranie hasłem na „Cześć Pomorza“ i jej Wystawy, która ma być świadectwem naszej gospodarczej dojrzałości. **Związek Towarzystw Kupieckich.**

Z ruchu robotniczego.

Wczoraj odbył się w Grudziądzu trzeci zjazd prezesów filijnych Związku robotników rolnych i leśnych Zjednoczenia Zaw. Polskiego.

Wygłoszono trzy referaty: o znaczeniu organizacji mówił b. wojewoda p. Brejski, o Sejmie i sprawie robotniczej — poseł Chądzyński, o orzeczeniu nadzwyczajnej komisji arbitrażowej i o sprawie strajku rolnego prezes związku p. Leśniewski.

Obszerny swój referat przepełniony przykładami z różnych dziedzin i czasów a wykazujący siłę tkwiącą w działaniu zbiorowem zakończył p. Brejski protestem przeciwko zakusom niemieckim na Pomorze i okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta.

Przemówienie pana posła Chądzyńskiego dotyczyło sytuacji sejmowej i działalności klubu N. P. R. przyczem mówca przeceniał znaczenie obecne tej od ostatnich wyborów zmalałej partji i jednostronnie przypisywał jej rolę jakoby jedynego faktycznego obrońcy interesów warstw robotniczych.

Trzeci mówca prezes Leśniewski referował szczegółowo sprawę orzeczenia komisji arbitrażowej, nie szczędząc jej ostrych zarzutów, oraz przebieg ostatniego strajku rolnego, który wywołany i przegrany został przez socjalistów Ci ostatni, a mianowicie pepesowcy zostali scharakteryzowani jako demagodzy bałamucący lud i wyrządzający mu swą niedorzeczną taktyką ciężkie szkody.

Zasadniczo jednak referent nie wypowiadał się przeciwko strajkowi (w zasadzie) ale podkreślał, że należy go uważać za broń obosieczną, uciekać się doń w ostateczności i w danym razie troskliwie przygotować, aby przyniósł zwycięstwo.

Zaznaczono jeszcze, iż trzeba brać też wzgląd na ogólną sytuację polityczną, położenie Państwa aby strajk nie stał się wodą na młyn jego wrogów.

Dużo w tem słuszności, dziwna jednak, iż właśnie ostatni strajk rolny, będący właśnie ową fatalną wodą na młyn antypolski nie spotkał się ze ostrzejszym przeciwdziałaniem Z. Z. P., które poprzestało w chwili jego wybuchu jedynie na wezwaniu do swych członków, aby w nim udziału nie brali.

W dyskusji brzmiała stanowcza nuta narodowa, przestrogi przed knowaniami komunistów i odwetowców pruskich na gruntowne jednak omówienie spraw i bolączek aktualnych zabrakło czasu, którego zdaniem zebranych zbyt wiele zajęły przydługie referaty. (z.)

Kronika gospodarcza.

— WYSTAWA PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO I ARCHITEKTURY W WARSZAWIE. Wczoraj dokonano w Warszawie otwarcia wielkiej wystawy wiosennych kiermasz artystycznych, zorganizowanej z inicjatywy prof. Burakowskiego celem poparcia przemysłu artystycznego i architektury. Na samej wystawie uruchomione są warsztaty kilimów i rzeźby. Wystawa trwać będzie do dnia 1 czerwca.

— DALSZY KROK NA DRODZE KOOPERACJI AUSTRJI Z NIEMCAMI. W gmachu bawarskiego ministerjum spraw wewnętrznych, rozpoczęła się konferencja austrjacko-niemiecka w sprawie zniesienia wiz paszportowych między temi państwami. Uczestnicy konferencji nie mają zasadniczych różnic aby znieść wizy w komunikacji między Austrją a Niemcami ale chodzi o niepozbawienie Austrji dochodów z opłat wizowych, które były bardzo znaczne. Zniesienie przymusu paszportowego jest dalszym krokiem na drodze kooperacji Austrji z Niemcami. Przedtem Austrja i Niemcy uzgodniły już kodeks cywilny oraz zawarły szereg konwencji.

— DEFICYT KOLEI RZESZY NIEMIECKIEJ. Prasa niemiecka rozpoczęła gwałtowną krytykę administracji kolei Rzeszy niemieckiej, które wskazują deficyt. Prasa zarzuca dyrekcji, że podniosła taryfę osobową o 10 procent mimo, że nie było do tego żadnej potrzeby oraz że przeprowadziła cały szereg operacji finansowych, które wyczerpały kolejarstwo z gotówki i naraziły całą organizację na poważne straty.

— RUDY TURECKIE MAGNEZYTU I HEMATYTU DLA PRZEMYSŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO. „Deutsche Bergwerkszeitung“ donosi, że obecnie toczą się rokowania między przedstawicielami kopalń rud w Turcji, w sprawie dostarczania rud tureckich dla Śląska. Według informacji ze źródeł tureckich w rachubę wchodzą 4 kopalnie: kopalnie magnezytu w Agasmund, kopalnie hematytu w Czawdar, kopalnie w Payas i wreszcie niewykorzystane dotychczas pokłady hematytu w Adana, których rudy zawierają od 45—60 proc. żelaza. Rocznie będzie mogła Turcja dostarczyć 200 000—300 000 tonn rud, a w całości przewidziane jest dostarczenie 500,000 tonn.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Wtorek 12-go maja Pankracego.
Wschód słońca 4 12 zachód 7 42
Wschód księżyca — zachód 7 30

*

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L. w Grudziądzu jest otwarta:**

W Muzeum (ul. Lipowa nr. 28 I ptr.) codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godz. 5—7. Dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Muzeum** (ul. Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty od godz. 12—2, w niedziele i święta od godz 11—2.

Na Chełmińskiem przedmieściu w kancelarji parafjalnej (ul Bydgoska nr. 10) w poniedziałki i czwartki od 4—5.

W Małym Tarpnie w niedzielę i święta po nabożeństwie.

ZJAZD POMORSKIEJ RADY WOJEW. CHRZ. DEM. odbył się wczoraj w Toruniu.

Obradom przewodniczył p. poseł Nowicki, jako prezes Rady.

Obszerny i doskonale ujęty referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz generalny p. Nowak, dalsze wygłosili posłowie Nowicki i Sieciński oraz poszczególni prezesowie okręgów.

W ożywionej dyskusji zabierali głos pp. Wodwud, dyr. Poszwiński, Żywniecki, Ziółkowski, Dobruchowski i inni.

Przyjęto szereg wniosków aktualnych i wybrano na kongres stronnictwa, który odbędzie się 30 maja i 1 czerwca w Warszawie jako delegatów Rady pp. Dobruchowskiego, dyr. Samolińskiego i sekr. gen. Nowaka.

Obrady, które rozpoczęły się o 10 przed poł. przeciągnęły się do ½3 po poł. Obszerniejsze sprawozdanie podamy w jednym z najbliższych numerów.

*

O NASZYCH GÓRACH.

W środę, 6 bm. p. St. Jarosz wygłosił drugi i ostatni wykład publiczny. Poza wspomnianemi miał jedenaście wykładów dla młodzieży wszystkich szkół. Ukończywszy leśnictwo na Uniwersytecie Pozn. objeżdża miasta całej Polski, starając się rodaków zapalić miłością do gór. Prelegent pełen młodzieńczego entużjazmu i temperamentu prowadzi słuchacze i widza przez Karpaty od Beskidu zachodniego z Babią górą przez Orawę. Tatry, Spisz, Pieniny, Gorce, Beskid Sgołecki Średni, Bieszczady, Gorgany po Czarnohorą — ale przedewszystkiem przez Tatry, ich szczyty, doliny, jeziora, potoki, wodspady, groty, świat roślinny i zwierzęcy. Podczas wykładu słuchaczowi wydaje się, że jest w górach, że chodzi po tych szczytach niebotycznych i uroczych dolinach. Widzieliśmy Tatry w dzień pogodny i podczas wiatru halnego w lecie i w zimie, w chwili spadania groźnej lawiny z straszliwymi skutkami tejże. Poznaliśmy istotę taternictwa, historję ludu góralskiego, jego charakteru, jego umiłowanie gór i wolności, istotę zbójnictwa, słyszeliśmy o poszukiwaczach skarbów i legendarnej postaci Janosika, słyszeliśmy wreszcie piękne piosnki góralskie.

Pan Jarosz wyświetla bardzo dużo pięknych przeźroczy. Rodowity góral, doświadczony taternik wyświetla zajmująco barwnie i wesoło, zwięźle i wyraźnie, może tylko za szybko, by myśl go unosi i nie liczy się z tem, że z jednego wykładu możnaby zrobić dwa. Publiczności, jak na stosunki grudziądzkie, było nadspodziewanie bardzo dużo. Wszyscy byli zadowoleni zarówno z pięknych przeźroczy jak i samej prelekcji.

*

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś w poniedziałek, 11 maja po raz drugi znakomita komedja w 3 aktach D. Niccodemi'ego „DZIEWCZYNKA Z BRUKU“ (Gałganek). Koncertowa gra pp. Maassówny, Szadurskiej, Kamińskiego, Zarembiny i Borkowskiego na premjerze zapewniła długotrwałe powodzenie naszej scenie, co też bardzo licznie zebrana publiczność rzeziście oklaskiwała naszych wykonawców głównych ról.

We wtorek 12 maja na ogólne żądanie publiczności po raz 10-ty „TAJEMNICZY DŻEMS“, sztuka sensacyjna w 4 aktach z pp. Szadurską, Kamińskim, Karskim, Maassówną, Skalskim w rolcah głównych, oraz z reprezentantem humoru p. Otrembskim, wywoływającym co chwile huragany śmiechu. Jest to zarazem pierwszym popularnym przedstawieniem. Ceny miejsc od 50 gr do 2 złotych.

W środę 13 maja premjera pierwszej polskiej operetki „MAJOR POLSKICH UŁANÓW“, nastrojowa operetka w 3 aktach Krzewińskiego. muzyka Trzcińskiego. Udział biorą: Zofja Górecka, Tadeusz Łaskowski, Jan Otrembski, Wł. Ochmańska, O. Kołado i inni. Tańce: cygański, kozak, polonez, mazur.

—** **Przedstawienie amatorskie Towarzystwa Czytelni dla Kobiet**, które odbyło się w sobote w Bazarze, cieszyło się wielkiem powodzeniem. Liczni goście przyjęli zarówno komedję „Na wędkę“ jak i krotochw. „Błażek opętany“ entuzjastycznie Szczególnie podobała się ostatnia jednoaktówka, odegrana bez zarzutu. Wywołała ona dużo śmiechu na sali. Aktorki i aktorze opanowali w zupełności rolę. Piękne deklamacje aktorki naszego teatru p. Szadurskiej i śpiew solowy przyczyniły się do urozmaicenia miłego wieczoru. Po przedstawieniu przy dźwiękach orkiestry 64 p. p. tańczono do późnej nocy.

Zaznaczyć należy, że inteligencja okazała bardzo a bradzo mało zrozumienia dla tak zaszczytnego celu, jaki miała sobotnia impreza Tow. Czytelni dla Kobiet. Z pewnych kół społeczeństwa — od których należałoby się spodziewać poparcie przybyła tylko nikła ilość gości, czego niezmiernie należy żałować, gdyż takie obojętne traktowanie zniechęca do dalszej pracy a cel (zakup książek dla bibljoteki) nie został w zupełności osiągnięty.

—** **Uroczystość poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej.** Długo upragniona przez stowarzyszenie uroczystość poświęcenia sztandaru odbyła się wczoraj. Już o godz. 12-ej zebrały się członkinie stowarzyszenia oraz liczne delegacje pokrewnych organizacji z całego Pomorza na dziedzińcu Szkoły Wydziałowj przy ul. Trynkowej, skąd wyruszył pochód do Fary. O godz. ½1 odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru. Następnie po odprawianiu mszy św., pochód o godz. 2 wyruszył z kościoła do „Tivoli“ gdzie odbyło się zebranie. Słowa wstępne wygłosił ks. patron Brejski. Jako przewodniczącego zebrania wybrano ks. dziekana Dembka, dalej w skład prezydjum weszły pp. Marchlewska., sek. Fel. Lesińska i delegatki z Torunia i Bydgoszczy. Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia przeczytała przewodnicząca. Przychodnia, poczem nastąpiło wręczenie sztandaru przez p. dr. Majową. W imieniu miasta przemawiał p. radca Lipowski, dalej przemawiały do zebranych gości delegatki i delegaci zamiejscowych i miejscowych stowarzyszeń.

Nastąpiło wręczenie dyplomów członkom honorowym mianowicie ks. dziek. Dembkowi, założycielowi stowarzyszenia ks. prof. Partyka, pp. star. Ossowskiej, Ruchniewiczowei, dr. Majowej, Korzeniewskiej, Marchlewskiej i pierwszej przewodn. F. Lesińskiej. Na zakończenie przemówił w pięknych słowach ks. dziekan Dembek.

Podczas zebrania zadeklamowała druhna Marja Lesińska wiersz Bełzy „Nasz sztandar“ a drh. Jabłońska i Stefania Lesińska zaśpiewały Połonieckiego „Nasz sztandar górnych wyżyn sięga“. Po wspólnem odśpiewaniu Roty nastąpiła wspólna fotografja.

O godz. 4-tej rozpoczął się w ogrodzie „Tivoli“ koncert orkiestry wojskowej, o godz. 8-mej wieczornica a później zabawa z urozmaiceniami.

—** **Inwalidom wojennym** zwraca się uwagę na ogłoszone przez Dyrekcje Kolei Państwowych w Gdańsku, przetargi na dzierżawę myta na mostach kolejowych na Wiśle w Grudziądzu i Fordonie.

Bliższych informacji udziela Wydział Prawny Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku. Warunki dzierżawy odnośnie do bufetu dworcowego w Chełmnie sa do nabycia w Urzędzie Ruchu w Toruniu, odnośnie do myta mostawego w Urzędzie Obrotu Handlowego w Grudziądzu, Toruniu i Bydgoszczy.

—** **Przymus mundurkowy we wszystkich szkołach.** W najbliższym roku szkolnym zostanie wprowadzony we wszystkich szkołach średnich ogólno-kształcących seminarjach i zawodowych, przymus noszenia mundurków. Minister oświaty zaaprobował ten projekt. Mundurek studencki będzie się składał z bluzy koloru ciemno-popielatego, o kroju wojskowym, z kołnierzem wykładanym. Na kołnierzu będą umieszczone odznaki tego zakładu szkolnego, do którego uczeń uczęszcza. Spodnie mają być krótkie, a w trzech najwyższych klasach (6, 7 i 8) dowolnie: długie, albo krótkie. Czapki mają być skrojone na wzór rogatywek.

—** **Kronika policyjna.** Wczoraj aresztowano ogółem 3 osób, w tem 2 za kradzież a jedną podejrzaną politycznie.

—** **Podziękowanie.** W dniu 26 kwietnia br. odbyło się uroczyste poświecenie sztandaru 4-ej grudz. druż. harc. w kościele św. Ducha. Popoludniu urządzono podwieczorek w świetlicy harcerskiej, w którym wzięli udział przedstawiciele tutejszych drużyn. Wszystkim, którzy przyczynili się do uświelnienia tej pięknej uroczystości czy to obecnością, czy datkami składamy serdeczne „Bóg zapłać“ a mianowicie: Przewiel. ks. Jaranowskiemu za piękne przemówienie do młodzieży w kościele, przewiel. ks. kat. Paczkowi, JWP. dyr. Augustyńskim, mec. Grudzieńskiej, W. Korzeniewskiemu, inż. Kunertowej, gen. Ładosiowej, prof. Nadwodzkiej, star. Ossowskiej, radc. Pijanowskim, prof. Piwowarczykowej, sekr. Rackiej, pułk. Saxlowej, pułk. Wagnerowej.
JWP pułk. Manowardzie i por. Zimmermanowi za pomoc przy urządzeniu podwieczorku, zaś p. prof. Piwowarczykowi dziękujemy za gorące słowa, przemówione w roli ojca chrzestnego do drużyny przy wręczaniu jej sztandaru.

Opiek. drużyny: J. Jastrzębska, N. Niemcowa.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) **Związek Handlowców** T. z. urządza w czwartek dnia 14-go bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu firmy Marchlewski i Zawacki swoje zebranie miesięczne. Porządek obrad, jak sprawozdanie ze zjazdu, wycieczka itd. nader ważny, wobec czego uprasza się o liczne przybycie wszystkich członków oraz sympatyków.

Zarząd:

(—) **Trepkowski**, prezes. (—) **Kaszubowski**, sekretarz.

—(rt) **W niedzielę, dnia 17 maja rb.**, o godz. 8½ odbędzie się w Bydgoszczy w Hotelu pod Orłem ogólne walne zebranie Automobilklubu Wielkopolski Filja w Bydgoszczy.

Na porządku dziennym:
1. Otwarcie posiedzenia,
2. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia,
3. Sprawozdanie skarbnika za czas ubiegły,
4. Sprawozdanie Komisji Sportowej,
5. Sprawozdanie Zarządu,
6. Wybór nowego Zarządu i Komisji Sportowej,
7. Sprawa sekretarjatu,
8. Wolne wnioski,
9. Zmaknięcie.

Ze względu na ważne sprawy prosimy o jaknajliczniejsze przybycie. (2294)

Zarząd:

Szymczak, sekretarz. **Maciejewski**, prezes.

—(rt) **Miesięczne posiedzenie Koła grudziądzkiego Stowarzyszenia Chrześc. Nar. Nauczycielstwa** odbędzie się w środę o godz. 7 popołudniu w biurze okręgowym (Rynek 15) z następującym porządkiem obrad:

1. Referat p. Schooch, naucz. sem., 2. Dyskusja nad referatem, 3. Wybór delegatów na zjazd okręgowy, 4. Wnioski i wolne głosy. (2009)

O liczny udział uprasza **Zarząd.**

—(rt) **Tow. Śpiew. Lutnia.** Dzisiaj wieczorem o godz. 8 odbędzie się miesięczne zebranie w Hotelu Kellasa. (2013)

Zarząd.

Z KIN.

KINO „ORZEŁ“ wyświetla od dziś do środy dn. 13-go maja włącznie wzruszający dramat w 7-miu wielkich aktach p. t. „ICH CZWORO“ w rolach głównych: Laura la Plante, Ruth Clifford i Norman Kerry. Nadprogram: „Ona jako pomocnik fryzjerski“ 2-aktowa farsa i „Jazda na gapę“ wesoła komedja. Razem 10 wielkich aktów. Początek przedstawień o godz. 6.30 i 8.15.

Z Pomorza

—** **TORUŃ. (Budowa pomorskiej radjosieci policyjnej.)** Na zjeździe starostów i prezydentów miast komendant Okręg. Policji Państwowej Wizimirski wygłosił referat o zaprowadzeniu radjoaparatów odbiorczych i nadawczych dla policji pomorskiej. P. Wojewoda Wachowiak poparł wnioski w tej sprawie i apelował do starostów, aby zechcieli spowodować uchwalenie na ten cel po 5000 zł, przekazując je następnie do dyspozycji Komendy P. P. Okręgu XII w Toruniu. Prace przygotowawcze są już na ukończeniu.

—** **SEROCK, pow. świecki. Zwłoki noworodka** znaleziono na pobliskim majątku Szukaj przy orce w ogrodzie; leżały one tam już dłuższy czas, a najmniej przez zimę. Dochodzenia prowadzi policja.

—** **CHOJNICE. Urząd budowy dróg leśnych**, który dotąd mieścił się w Chojnicach przeniosiony został z dniem 1 czerwca do Bydgoszczy.

—** **TUCHOLA. (Stan zasiewów.)** W północnej i wschodniej części powiatu skarżą się na pogarszanie się stanu zasiewów zboża. Ziemia piaszczysta rokowała początkowo dobre nadzieje, jednakże przyszły wiatry północne i wschodnie, nocami znowuż mrozy i wysuszyły się lekkie piaski nasze, a stan roślin marniał. Ostatnie deszcze w tym względzie dużo naprawiły.

—** **WDA. (Wielki pożar.)** Dnia 6 bm. o godz. 16 wybuchł u gospodarza Juljana Łepka pożar. Słonęły wszystkie zabudowania oraz sąsiedni dom należący do p. Szustera. Inwentarz martwy również spłonął. Ogień został podłożony przez małoletnie dzieci w wieku 4 i 6 lat.

Z całej Polski.

—* **BYDGOSZCZ. (Znalezienie noworodka).** Przy ulicy Toruńskiej, na bocznej jej arterji zwanej Żupy, znaleziono dziecko, codopiero przyszłe na świat. Niestety nieludzkiej i zwyrodniałej matki nie pochwycono jeszcze.

—* **POZNAŃ. (Piękno flory południa).** Niezwykłem zainteresowaniem cieszy się obecnie piękny Ogród Botaniczny. W mnogich egzemplarzach znajdujemy tu długolistny upierzony Cocos australis. Ojczyzną jego jest Brazylia i Argentyna. Niepospolitą pięknością odznacza się palma Dracaena indivisa wysokopienna, uwieńczona koroną w kształcie gwiazdy. Nadmienić jeszcze należy, że znajdują się piękne okazy eukaliptusów australskich, silnie rozwinięte drzewka wawrzynu, Laurus nobilis z Azji Mniejszej, palmy kanadyjskie Spormania africana.

—* **LUBLIN. (Katastrofa przy budowie mostu).** Dnia 5 maja na rzece Sanie pod Krzeszowem pow. biłgorajski, miała miejsce straszna katastrofa przy budowie mostu. Rusztowanie mostu zapaliło się w chwili, kiedy robotnicy znajdowali się przy pracy. Pięć osób jest ciężko rannych, osiemnaście lekko. Śledztwo w toku.

—* **LESZNO. (Usiłowane samobójstwo).** Kupiec tutejszy p. H., który przed kilku miesiącami usiłował popełnić samobójstwo — wczoraj wieczorem o godz. 9-ej w korytarzu swego mieszkania po raz drugi z nieznanych przyczyn próbował odebrać sobie życie. Dwa strzały z rewolweru, skierowane w skroń chybiły. Próbował strzelić po raz trzeci, lecz broń wypowiedziała mu tym razem posłuszeństwo. Niedoszłego samobójcę odstawiono dla własnego bezpieczeństwa na odwach w ratuszu.

Z ruchu wydawniczego.

Pożyteczne i aktualne, warte poznania i zastanowienia prac przynosi stale ilustrtowany miesięcznik „Ameryka- Polska“, który wziął sobie za zadanie zbliżenie tych obydwóch krajów, co mają tyle wspólnego w zaszczytnej przeszłości i świtającej im przyszłości. Wyjaśnia on Polsce i podaje jej za wzór godny właściwego naśladowania tajemnicy bujnego rozkwitu Ameryki (Stany Zjednoczone). Ameryce znowu przedstawia istotny obraz Polski tak często ujemnie odmalowany za granicą przez ludzi, którzy bądź jej nie znają, bądź szkodzić usiłują. — Najnowszy numer tego wartościowego pisma poświęcony jest rozważaniu znaczenia morza dla Polski oraz doniosłości Targu Poznańskiego. Oprócz opisu tego pokazu sił gospodarczych Polski znajdujemy w zeszycie mnóstwo artykułów poświęconych Poznaniowi (tramwaje, teatry, opera — sporo ilustracji) i interesującą rozprawę o drożyźnie. — Wreszcie pamiętając o zasadach: „piękne z pożytecznem“ i „śmiech to zdrowie“ nie zaniedbuje miesięcznik: „Ameryka—Polska“ działu poświęcone dobrze pojętej rozrywce i zabawie.

DRUKARNIA POMORSKA T. A W GRUDZIĄDZU.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Kisielewski

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Reszkowski w Grudziądzu.

Ogłoszenie.

Publiczności naszego miasta przypominamy rozporządzenia policyjne z dnia 4. VII. 1906 roku w przedmiocie ruchu i zachowania czystości w miejskich ogrodach publicznych i z dnia 9. VIII. 1907 r. 3. IV. 1908 r. dotyczące trzymania i prowadzenia psów na smyczy.

Stróże parkowi mają nakaz raportowania o każdem przekroczeniu powyższych rozporządzeń, i wyjątkowo ostrą karą nałoży Urząd Policyjny niezastosującym się do przepisów.

Grudziądz, dnia 7 maja 1925 r.

Magistrat — Zarząd parków miejskich
(—) DUDAY. 2291

Urząd Celny na dworcu w Grudziądzu

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 maja br. o godz. 10-tej rano sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu na magazynie celnym przy ekspedycji towarowej:

1) 15 skrzyń zaw. 178 butelek koniaku, cechy L. S. 1-15 wagi brutto 335 kg, wagi netto z butelkami 235 kg, nadeszłych z zagranicy pod adresem L. Lisiewicz Grudziądz. Cena wywołania 300,— zł. Warunek wywiezienie towaru z powrotem za granicę.
2) 1 skrzynia zegarów kominkowych w marmurze, cechy R. Z. 1500 wagi brutto 22,-kg, wagi netto 14 kg nadeszłych z zagranicy pod adresem A. Stuhldreher Grudziądz. Cena wywołania 104.— zł.
3) 6 sztuk ruchomości jakoto: łóżko, szafka, materac i bielizna, cechy J. S. 1-6, wagi brutto 207,-kg, wagi netto 142,-kg nadeszłych z zagranicy pod adresem R. Peikert Grudziądz. Cena wywołania 636,— zł.

Oprócz wyżej wymienionych, sprzedawane będą różne przedmioty pochodzące z konfiskaty.

W razie niesprzedania w dniu 20 maja b. r. odbędzie się druga licytacja dnia 3 czerwca b. r. o godzinie 10 tej rano. 2258

Inspektor celny.

Kino »Orzeł«

Od dziś do środy dn. 13 maja

Wzruszający dramat w 7-miu wielkich aktach pod tytułem:

»Ich czworo«

W rolach głównych: Laura la Plante, Ruth Clifford, Norman Kerry i Keneth Harlan.

NADPROGRAM!

»Ona jako pomocnik fryzjerski«
2-aktowa farsa i 2296
»Jazda na gapę« wesoła komedja
Razem 10 wielkich aktów.

Początek o godzinie 6³⁰ i 8½.

Licytacja

na drzewo opałowe
1 120 m³ wałków olszowych
jako drzewo użytkowe z obwodów ochronnych **Święte i Mniszek** odbędzie się **w piątek dnia 15 maja br.** o godz. 10 przed połud. w lokalu p. Baranowskiego w Świętem.

Płacenie gotówką jest warunkiem.

2215 **Nadleśniczy.**

Stenotypistki

biegłej i władającej językiem polskim i niemieckim

buchaltera

samodzielnego z praktyką kilkuletnią

poszukuje od zaraz

Centrala Handlowa Cegieln w obwodzie dolnej Wisły Sp. z o. p. w Grudziądzu

Oferty wraz z odpisami świadectw i powołaniem się na referencje należy składać pod wyżej podanym adresem ul. Dworcowa 37. 2233

Techniczna szkoła korespondencyjna

Kraków, ul. Bernadyńska 13

przyjmuje wpisy P. P. mechaników, ślusarzy itp. na wydział maszynowo - elektrotechniczny. Uczy wysyłając miesięcznie wykłady drukowane do swych uczniów opracowane przez inżynierów - profesorów. Koszta nauki minimalne. Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 gr w markach w liście poleconym. 2057

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

bielizny damskiej i męsk., fartuchów, skarpetek, pończoch, rękawiczek, towarów krótkich oraz kapeluszy damsk. i wszelk. przyborów do stroju z powodu zwinięcia interesu po jaknajtańszych cenach! 2252

E. Strassburger, ul. 3-go Maja nr. 38.

Polecam wszelkiego rodzaju

roślin, warzyw i kwiatów, bratki i goździki z korzeniami, pomidory, pelargonje i petunje dla balkonów.

Maks Riedel - Nadgórna 29-30
Ogrodnictwo. 2228

POSZUKUJĘ KILKU

dzielnych agentów

zarazem **inkasentów**

do odwiedzania majątków i klijenteli wiejskiej na poszczególne powiaty Pomorza. Kaucja do 100 zł pożądana.

Zgłoszenia przyjmuje **KOPNIEWSKI, Grudziądz, Hotel-Karolewicza.** 2110

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje

młodego człowieka

władającego także językiem niemieckim, w wieku lat 15—16 do załatwiania prac piśmiennych ewentualnie

jako ucznia.

Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 2295.

TARTAK

położony w Wielkopolsce

tuż przy torze kolejowym, wyposażony w 2 traki stojące 400 m/m i 600 m/m oraz 1 trak horyzontalny, z stolarnią, z wszelkimi maszynami do przeróbki drzewa, obszerną składnicą do surowca jak i materjału tartego jest od zaraz lub później do wydzierżawienia. — Obecny zapas drzewa może być przejęty lecz nie koniecznie. — Zgł. do biura ogłoszeń „PAR" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 18,143. 2240

Poszukuję
od zaraz lub później dla moich pierwszorzędnych magazynów

dekoratora

z dobremi kwalifikacjami, samodzielnego i dobrze poleconego.

Zgłoszenia piśmienne lub osobiste z odpisami świadectw, podaniem referencji i możliwie z fotografją przyjmuje od godz. 11—1

The Gentleman
wł. Stefan Schaefer
pierwszorzędne magazyny artyk. męskich
Poznań 2253
ul. 27 Grudnia 4. ul. Nowa 1



Scotta
Emulsja Tranowa
wyśmienity

środek odżywiający - wzmacniający
dla
młodych i starych osób

przyjemny w smaku, łatwy w trawieniu i nadzwyczaj skuteczny.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

1387

Venzke & Duday, Grudziądz

Fabryka i biura przy dworcu kolejowym. Telefon 88

Fabryka papy dachowej

Destylacja smoły **Materjały budowlane**

Polecamy pod przystępnemi warunkami: 1290 A

Tekturę asfaltową	Dziegieć	Wapno w kawałkach
Asfaltową tekturę izol	Olej motorowy	Trzcina do sufitów
Smołę węglową dest.	Naftalina	Cegły ogniotrwałe
Asfaltowy lepnik dest.	Cement portlandzki	Płyty posadzkowe glazurowane
Karbolineum czysty olej	Gips sztukatorski i murarski	Żłoby glinkowe glaz.
Wytw. oliwy		

Herzfeld & Victorius Tow. Akc. w Grudziądzu

poszukuje od zaraz na stanowisko

sekretarza Zarządu siłę młodą z wyższem wykształceniem, o ile możności ze studjami prawniczemi,

EKSPEDJENTA z ukończoną nauką i praktyką w branży żelaznej oraz

STENOTYPISTKI

ze znajomością języka polskiego i niemieckiego i stenografującej biegle po polsku i niemiecku.

Spieszne oferty z załączeniem życiorysu i odpisów świadectw oraz podaniem wymagań uprasza się składać pod powyżej podany adres. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 2255

Ceny wyjątkowe

oraz korzystne warunki zapłaty ustanowiliśmy na

500 beczek
cementu portlandskiego
500 beczek
destyl. smoły z węgla kamien.
1500 rol pa. papy dachowej
WAPNO w kawałkach
oraz wszelkie inne
materj. budowlane

Bracia SCHLIEPER

Hurtownia materjałów budowlanych
Telefon 306 BYDGOSZCZ Telefon 361

Bloczki kasowe

w 2 kolorach
linjowane i numer.
sztuka 8 gr
poleca w każdej ilości
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
wzory wysyłam na żądanie! 2102

Sprzedaż

BACZNOŚĆ!!! Dębowe biurko z fotelem, okrągły stół dębowy tanio na sprzedaż Kwiatowa 28, II piętro

Nowy, czterokołowy **wózek ręczny** do sprzedania. Szramkowski, ul. Brzeźna 16

Sprzedam tanio elegancką sypialnię zagraniczną, 3 kanapy pluszowe, duże lustro meble kuchenne i koszykowe, lampy, krzesła, serwisy kawowe i inne rzeczy. Lipowa 13a, II p. wchód z podwórza, od godz. 5 po do 9 wiecz. 2093

SWITKĘ z oposów z kołnierzem bobrowym, długo używaną, sprzedam tanio. Toruńska 37, parter prawy

Rower męski tanio sprzedam Plac 23 Stycznia 18a II ptr.

TORFIARKI

po cenach bezkonkurencyjnych

PRASY DO TORFU

o wielkiej działalności do zapędu mechanicznego.

Związkowa Centrala Maszyn
Tow. Akc. 1977
Poznań ul. Wjazdowa 9.

TARTAK

z gatrowy w m. Działdowie na Pomorzu 5 min. od stacji kol. z masz. par. 100 PS licznymi obrabiankami, stolarnią, piękna willa 6 mórg placu i 8 mórg żwiru na miastem, zakład b. zdatny na przeds. budowl. do sprzedania za przystępną cenę za gotówkę

Zapyt. skierow. do
RIKA
Budowl. Tow. Akc.
Bydgoszcz,
ul. Marcinkowskiego 9.

BANK LUDOWY

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. **Założony w roku 1890** Tel. 421
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21

Załatwia zlecenia bankowe. Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje
waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:
na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym
2141

Posady

Poszukuje się natychm. lub później **kucharki-gospodyni** z dłuższą praktyką, która zajmie się i drobiem **Makowska, Karolewo** pow. Grudziądz, p. Lisnowo, tel. Lisnowo 3

FREBLANKĘ

poszukuję do dzieci na popołudniu. Zgłosz. do Głosu Pom. nr. 2012p

Poszukuje się od 1 czerwca br. przychodniej OSOBY do dziecka, znającej szycie i wykonującej prace domowe. Zgłoszenia ul. LIPOWA 1 II p. prawo. 2020

Poszukuję **dziewczynę** do 16 lat. POKORA ul. Murowa 16 2018

Mieszkania

MIESZKANIA

3 pokojowego, najchętniej w śródmieściu, poszukuje od 1 październ. nika lub prędzej emerytowany nauczyciel. Of. do Gł. Pom. pod nr. 2292

POKÓJ

dobrze umebl. dla jednego pana do wynajęcia od 15 maja lub 1 czerwca Mickiewicza 16, II ptr.

Pokój umeblowany z łazienką, balkonem i z utrzymaniem do wynajęcia ul. Kościuszki 5. II p. lewo

4 POKOJOWE

pomieszkanie
do odstąpienia. 2015
LIPOWA 88, II p. lewo

Ożenki

Pomorzanin,

lat 27, wys. blond., ofic. rez., który będzie w jesieni właśc. większ. przedsiębiorstwa (150000 zł) poszukuje znajomości pań w celu matrymonjalnym. Majątek pożądany, lecz nie stanowi warunek. Pośrednictwo krewnych przyjmuję. **Dyskrecję zapewniam słowem oficera.** Zgłoszenia z fotografją do Głosu Pomorskiego pod nr. 2016p.

Zguby

Zaginęła suka

rasy Doberman, wabiąca się „Condra". Oddawca otrzyma odpowiednie wynagrodzenie. **Rathnau,** 3 Maja 10/11 2017

W piątek o godz. 9 wieczorem zginęła **suczka** młoda, czarna, długi ogon, wabi się Gipusia. Odprowadzić proszę za wynagrodz. **Czerniewska,** 2008 ul. Chełmińska 89, sklep

10 maja br. zgubiłem portfel z dokumentami i pieniędzmi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów. JERZY BORTKIEWICZ Grudziądz, ul. Lipowa 45

Hauka i wychowanie

Inteligentny mężczyzna który już cośkolwiek włada językiem polskim pragnie w najkrótszym czasie gruntownych korepetycji pierwszorzędnej siły. Of. do Głosu Pomorsk. pod nr. 1997

Różne

Na wycieczkę majową! Powózkę też z końmi wypożycza tanio GRÜNDER, ul. Trynkowa 14

Piegi plamy, wyrzuty usuwa **BENEGANA**
znany i wypróbowany środek do odświeżania wydelikacania cery wyrobu Mg. Jana Stenzla
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek